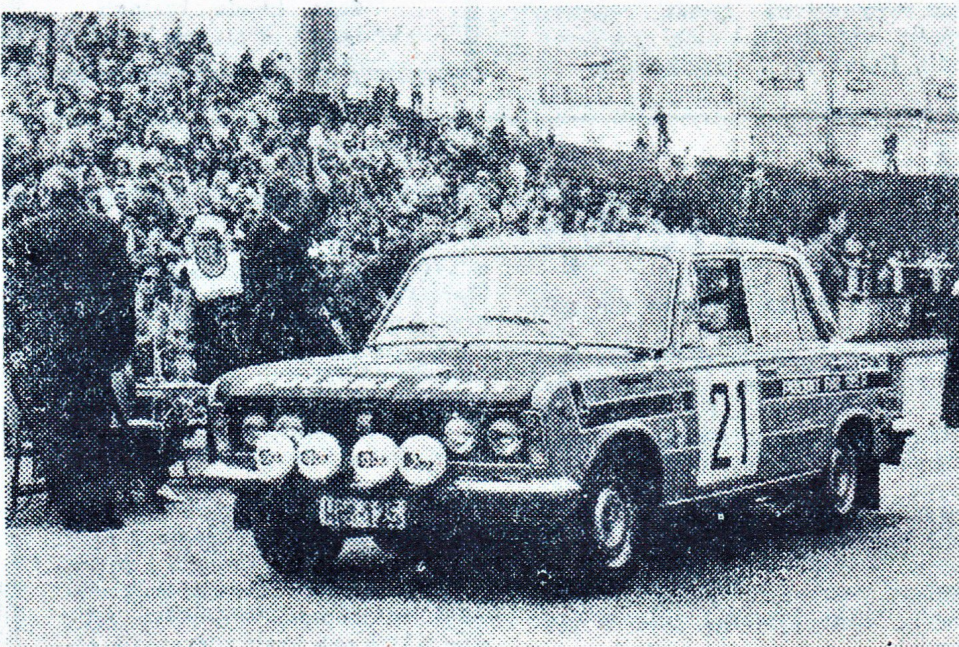


Rajd Polski — rozpoczęty

Załoga Therier — Mahe prowadzi



Fot. Jadwiga Rubiś

Rajdowcy, którzy biorą udział w XXXIII Międzynarodowym Samochodowym Rajdzie Polski mają już za sobą całą noc. Wczoraj wczesnym popołudniem wystartowali ze stadionu Wisły w Krakowie kierując się na zachodnią pętlę trasy długości 1506 km. O godz. 16.01 wyjechała

pierwsza załoga Francuzi J. L. Therier — A. Mahe w samochodzie „Alpine Renault”, za nimi Włosi Paganelli — Russo we „Fiacie 124 Rallye Abarth”, następnie załoga niemiecko-francuska Warmbold — Todt również we „Fiacie”. Starte-

(Dokończenie na str. 2)

Załoga Therier — Mahe prowadzi w Rajdzie Polski

(Dokończenie ze str. 1)

rem honorowym był I sekretarz KW PZPR w Krakowie Józef Klasa. Ponadto w uroczystości otwarcia rajdu uczestniczyli przew. Prez. RN m. Krakowa Jerzy Pękala i prezes ZG PZMot. Roman Pijanowski.

Zaledwie parę kilometrów od startu znajdował się pierwszy odcinek specjalny Chelm—Bielany. Tutaj pierwszą przygodę rajdową przeżyła krakowska załoga Bień—Nicieja. Po prostu kierowca „nie wziął zakrętu”, wjechał w rów, powrót na szosę zabrał nieco czasu, stąd na tym OS rezultat krakowskiej załogi nie był nadzwyczajny. Niemniej nasi rajdowcy pojechali dalej. Poza tym o „było się bez większych emocji, o ile nie liczyć brawurowej jazdy na tym odcinku pierwszych 3 załóg — Theriera, Paganello i Warmbolda. Ich czasy 3,59, 4,01 i 4,02. Ci zawodnicy już na tym odcinku pokazali swoją wysoką klasę rajdową i jeżeli dalsza trasa nie nastreczy im większych trudności, właśnie wśród nich należy upatrywać zwycięzców.

Rajd Polski jest w tym roku niezwykle trudną imprezą. Rozmawialiśmy z rajdowcami o trasie. Z Therierem, Warmboldem, Paganellem, Brundzą, także z Bieniem, Komornickim.

Smorawińskim — ich opinie były właściwie jednoznaczne: jeszcze nie było Rajdu Polski o takiej trasie i takich wymogach. Wysokie przeciętne, setki kilometrów nawierzchni szutrowej, trudna nawigacja — to wszystko wystarczy, aby Rajd Polski został zaliczony do najtrudniejszych imprez krajowych.

Kolejne trzy odcinki specjalne zlokalizowano na trasie: Targanica—Kocierz, Międzybrodzie—Straconka oraz Szczyrk—Salmopol. Po tych OS-ach w rajdzie prowadzili: załoga francuska Therier—Mahe 1312 sekund przed załogą włoską Paganelli—Russo 1423 sek., załogą niemiecko-francuską Warmbold—Todt 1462 sek., załogą radziecką Brundza—Brun (w moskwiaczach) 1510 sek. Dalsze załogi, to Smorawiński—Kołaczkowski w „porsche-carrera” (1513), Rausch—Sypniewski (NRF—Polska) w samochodzie „bmw” 1515 sek. Są to oczywiście czasy i wyniki nieoficjalne, które mogą ulec zmianie.

Mamy niestety i przykrą informację: w okolicach Żywca wycofała się załoga Marian Bień—Wiesław Nicieja. Tak więc zespół fabryczny fiata polskiego jedzie zdekompoutowany. Do późnych godzin wieczornych z trasy wycofało się 12 załóg. (r)